



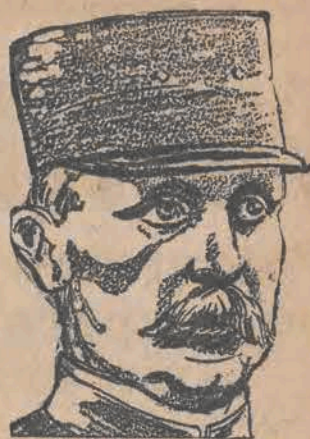
JÓZEF BECK,
minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej bawi w Moskwie, gdzie jest serdecznie podejmowany przed rząd sowiecki.

WYDANIE: A B C D E F G H
I J K L M N O P

Cena 10 groszy

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



MARSZAŁEK PETAÏN
obiał teke ministra wojny w nowym gabinecie francuskim b. prezydenta Doumergue'a.

ROK XII.

WTOREK, 13 LUTEGO 1934 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 44

Rewolucja socjalistyczna w Austrii

Pod wpływem zająć między policją a członkami socjal-demokratycznego Schutzbundu w Linzu w całym kraju rozgorzała walka. — Socjaliści ogłosili strajk powszechny. — Rząd rozwiązał partję socjal-demokratyczną. — Krwawe walki na ulicach Wiednia

Rząd opanował sytuację i rewolucja dogasa

Wiedeń, 13 lutego

Dzień wczorajszy w Austrii miał przebieg niezwykle krwawy. Od samego rana trwały w całej Austrii walki aż do późnej nocy.

Sygnalem do rozpoczęcia walk były zajęcia w Linzu. Dyrekcja policji zamierzała tam przeprowadzić rewizję w hotelu Schiffa i w socjal-demokratycznym domu robotniczym, gdzie schroniły się oddziały rozwiązanego Schutzbundu. — **CZŁONKOWIE TYCH ODDZIAŁÓW POCZĘLI STAWIAĆ OPÓR.**

Doszło do starcia, w czasie którego kilku policjantów zostało zabitych i rannych. Członków Schutzbundu aresztowano i odstawiono do więzienia.

Ponieważ istniała groźba, że dojdzie do ponownych zająć

RZĄD OGŁOSIŁ STAN WOJENNY. Jednocześnie w całej Austrii wydane zostały policji zarządzenia, by w razie najmniejszego stosowania oporu robiła użytek z broni. O godz. 6 po południu przywrócono w Linzu całkowity spokój.

Strajk powszechny

W związku z wypadkami w Linzu, dalsze wypadki poczęły się rozwijać w błyskawicznym tempie.

SOCJAL - DEMOKRACI OGŁOSILI STRAJK POWSZECHNY.

W Wiedniu komunikacja tramwajowa została przerwana, dzienniki nie ukazywały się na mieście. W godzinach wieczornych zabrakło w sklepach artyku-

łów spożywczych, a przede wszystkim chleba. Miasto zamieniło się w olbrzymi obóz wojenny.

Na skrzyżowaniach ulic ustawiono karabiny maszynowe, a gmachy rządowe obsadzone zostały oddziałami wojska i policji. W poprzek niektórych ulic ustawiono barykady z drutu kolczastego.

Nikt nie opuścił mieszkań, a wszystkie osoby cywilne na ulicach są skrupulatnie rewidowane. Restauracje i lokale rozrywkowe zostały o godz. 8 wieczorem zamknięte. Również domy zostały o tej porze pozamykane.

Rozwiązanie partji socjaldemokratycznej

Wkrótce doszło w wielu punktach miasta oraz w dzielnicach Semmering, Ottakring i Dornbach do poważnych starć. Przez cały dzień słychać było strzelaninę. Wedle danych urzędowych zostało 2 policjantów zabitych i 18 rannych. Wieczorem zebrała się na posiedzenie rada ministrów, która uchwaliła **ROZWIĄZAĆ PARTJĘ SOCJAL - DEMOKRATYCZNĄ** oraz wiedeńską radę miejską. Na stanowisko komisarza powołany został były minister oświaty dr. Schmitz. Policja dokonała w ciągu godzin wieczornych szeregu aresztowań przywódców socjal - demokratów, Schutzbundu i wielu innych.

Redakcja pisma socjal - demokra-

tycznego „Arbeiter Zeitung“ została obsadzona przez policję.

Krwawe walki w Wiedniu

Na Semmeringu zgromadziło się około 5.000 socjalistów. Przybyłe wojsko przypuściło atak za pomocą karabinów maszynowych, a socjal - demokraci również odpowiedzieli strzałami. Po obu stronach są liczne straty, których jednak jeszcze cyfrowo nie ustalono. Przed domem gminnym Reumannhof doszło do ciężkich walk, w wyniku których jednak wojsko opanowało sytuację. Kilka dworców wiedeńskich zostało obsadzonych przez socjal - demokratów. Doszło do starć, które zakończyły się wyparciem demonstrantów i zajęciem dworców przez wojsko.

Mimo iż wkrótce zapadła noc, walki trwały w dalszym ciągu. Ulice oświetlano silnymi reflektorami a karabiny maszynowe grały bez przerwy. Socjal-demokraci usiłowali nawet wtargnąć do wnętrza miasta. Wówczas zrobiono użytek z pociągu pancernego i artylerji, która zamiar ten uniemożliwiła. Podobno 20 osób zostało zabitych a 60 rannych. Cyfry te są jednak niedokładne. Dopiero późno po północy natężenie walki trochę zmalało.

W związku z zajęciami ks. Stahremberg zarządził mobilizację wszystkich

oddziałów Heimwehry, które będą utrzymywać porządek wraz z oddziałami wojska i policji.

Wojsko tłumii rewolucję.

Wiedeń, 13 lutego.

(PAT) Na prowincji panuje wszędzie spokój z wyjątkiem kilku miejscowości w Górnej Austrii. Członkowie schutzbundu, wyparci z Linzu, uciekli w kierunku granicy czechosłowackiej, ścigani przez oddziały wojskowe.

Rady miejskie w Linzu i Steyer zostały rozwiązane.

W Wiedniu członkowie Schutzbundu stawiają jeszcze opór w kilku dzielnicach przedmiejskich, jak np. w Ottakring, Heiligenstadt i dokoła elektrowni miejskiej, wszędzie jednak wojsko jest górą. Nie ulega wątpliwości, że opór będzie wkrótce stłumiony. Zacięte walki toczą się wokół elektrowni, która ma być jednak niebawem opanowana i uruchomiona.

W dniu dzisiejszym dzienniki ukazały się. Zawierają one przeważnie komunikaty urzędowe. W artykułach wstępnych prasa podkreśla, że dzień wczorajszy zadecydował o losach partji socjal - demokratycznej i porównuje wypadki wczorajsze z wydarzeniami w dn. 15 lipca 1927 roku wówczas partja socjal - demokratyczna otrzymała silny cios, po którym już się nie podniosła.

Strajk generalny we Francji

w Paryżu miał przebieg spokojny, jedynie na prowincji doszło do krwawych zająć. — Według danych Generalnej Konfederacji Pracy strejkowało przeszło milion pracowników

Paryż, 13 lutego

W godzinach przedpołudniowych strajk powszechny miał przebieg spokojny. Na ulicach panowało duże ożywienie. W fabrykach i warsztatach wstrzymano pracę. Wiele fabryk podjęło pracę z pewnym opóźnieniem.

W godzinach rannych funkcjonowały w całym mieście autobusy i tramwaje, ale dość nieregularnie. Później jednak na skutek incydentów przestały kursować. Kolejka podziemna kursowała w bardzo rzadkich odstępach czasu.

Linje telefoniczne w Paryżu funkcjonowały, natomiast połączenia między miastowe były przerwane. Na dworcach kolejowych panował normalny ruch pasażerski. Elektrownie, gazownia i wodociągi funkcjonują normalnie. Większość sklepów jest otwarta. Szkoły były czynne. Kioski z gazetami były zamknięte.

Większe grupy manifestantów były rozpraszane przez policję.

** Paryż, 13 lutego

Z Marsylii donoszą, że w ciągu ruchów, jakie miały miejsce popołudniu,

5 manifestantów zraniono kulami rewolwerowymi, kilkunastu policjantów zraniono kamieniami.

Od godz. 5-ej do wieczora panował spokój. Wieczorem nastąpiły nowe starcia między policją a demonstrantami. Z ławek i krzeseł układano stosy i podpalano je. Rozlegały się strzały rewolwerowe. Jeden z przechodniów został zraniony. Policja aresztowała 9 osób.

Również w Lyonie podczas manifestacji przyszło do gwałtownych starć

policji z tłumem. Liczni demonstranci oraz 10 policjantów odniosło rany.

Paryż, 13 lutego

Konfederacja generalna pracy opublikowała komunikat w godzinach wieczornych, w którym zaznacza, że przeszło milion odpowiedziało na jej apel i że demonstracja strajkowa w zupełności się udała.

Paryż, 13 lutego

Prefektura policji podała szereg cyfr, dotyczących liczby robotników, którzy

wzięli udział we wczorajszym strajku generalnym.

Kolei strajk trwał tylko 15 minut.

Na 11.000 robotników autobusów i tramwajów strajkowało 7 tysięcy. Na 10.480 robotników kolei podziemnej strajkowało 950. W gazowni strajkowało tylko 6 pracowników na ogólną cyfrę 3380, w wodociągach 263 na 650.

W zakładach użyteczności publicznej 12 tysięcy na 30 tysięcy. Na poczcie i telegrafii 30 tysięcy na 31.350. W fabrykach zapalek i papierosów — 4400 na 4950.

W przemyśle spożywczym — 7300 na 13.000, w przemyśle budowlanym — 6200 na 7186 normalnie zatrudnionych.

W metalurgii 52120 strajkujących na 100 tysięcy, w przemyśle chemicznym — 1500 strajkujących na 7400, w przemyśle skórzanym — 4200 na 4575, w przemyśle odzieżowym 2800 na 33 tysiące, w przemyśle meblarskim — 750 na tysiąc, w bankach — 250 strajkujących na 32270, w towarzystwach ubezpieczeń 150 na 6500, w hotelach, kawiarniach i restauracjach 300 na 5400. Szoferzy taksówek strajkowali wszyscy.

Parowóz zderzył się z pociągiem

Maszynista i urzędnik pocztowy odnieśli rany

Chojnice, 13 lutego.

(Ce) Na dworcu kolejowym w Chojnicach parowóz zderzył się ze stojącym na torze pociągiem osobowym.

Wskutek zderzenia 3 wagony pociągu osobowego oraz parowóz niemiecki zostały uszkodzone, tak, iż niezdolne są do dalszej podróży.

Maszynista parowozu niemieckiego Kuszebski Juliusz, zamieszkały w

Schneidemühl, oraz ekspedjent pocztowy Czerwiecki Stanisław z Tczewa, który znajdował się w ambulansie pocztowym, doznali lekkich obrażeń cieleśnych.

Powodem wypadku było puszczenie parowozu na zajęty tor przez zwrotniczego Dykmana Aleksandra z Chojnic, oraz brak oświetlenia dworca, jak również panująca wichura śnieżna.

Katastrofalne skutki odwilży w Wilnie Straszliwa zemsta żony

Woda wdarła się do mieszkań parterowych i suteryn.

Wilno, 12 lutego.

W związku z panującą ostatnio w Wilnie odwilżą do mieszkań parterowego domu nr. 38 przy ulicy Ogórkowej wdarła się woda.

Na miejsce wypadku niezwłocznie przybyła straż pożarna i wszczęła akcję ratunkową. Akcja ta jednak była bardzo utrudniona, ponieważ straż nasza nie posiada odpowiednich pomp do usuwania wody.

Wobec takiego stanu rzeczy, policja zmuszona była ewakuować mieszkańców zatopionej kamienicy do sąsiednich domów.

Pozatem zanotowano jeszcze cały

szereg wypadków wdarcia się wody do suteryn oraz nisko położonych mieszkań.

Spiływająca z Szyszkinińskiej góry woda, daje się szczególnie w znaki mieszkańcom ulicy Szyszkinińskiej, wylotu Dzielnej itd. Również ruch pieszy i kołowy jest tam b. utrudniony.

W godzinach porannych straż pożarna zawezwana została na ulicę Krzywe Koło, gdzie z powodu zatarasowania przez lód kanału odwodowego do Wilejki woda zaczęła zalewać jezdnię, uniemożliwiając ruch kołowy. Strażacy po mo-

Oblała męża wrzątkiem i dotkliwie poturbowała

Bielsko, 12 lutego.

Niezwykłej zemsty dokonała na swym mężu niejaką Paulina Tatarę lat 51, zam. w Białej Lipnik.

Gdy mąż jej wrócił wieczorem zmęczony do domu i położył się spać do kółnej pracy zatarasowany kanał częściowo oczyścili.

Na ulicę Szubocz, róg Roessa, pracownicy Elektrowni Miejskiej, pozostawili niezabezpieczony głęboki rów, który został wkrótce zalany.

Do rowu tego wpadł koń doróżkarski. Strażacy wodę z rowu usunęli i dół zakopali.

żka, żona jego Paulina oblała go wrząca wodą a następnie zbila go kijem.

Na krzyk nieszczęśliwego przybiegli sąsiedzi, którzy zawezwali policję i przygotowanie ratunkowe, które przewiozło Tatarę do szpitala w Białej gdzie dr. Drobniewicz stwierdził u Tatarę utratę wzroku, poparzenie oraz sińce na całym ciele.

Przytrzymana Tatarowa do winy się nie poczuwa twierdząc że prawdą jest, że biła męża kijem, a gdy on ją rzekomo uderzył oblała go wodą. Jako powód zemsty podała Tatarowa, że mąż jej nie robi oraz ją czepiał b.

Kino Dźwiękowe



Dziś i dni następnych!

Usta, które zapomniały o pocałunku kochanków, śpiewały piosenki, których nikt nie mógł zapomnieć.

CLAUDETTE COLBERT WIELKA GRZESZNICA

w filmie w pozostałych rolach: Ricardo Cortez, Davio Mannors, Lyda Roberti i Baby. Następnym program: **Bunt młodzieży**, reż. Cecil B. de Mille.

Dźwiękowy Kino-teatr

METRO

Przejazd 2

Dziś i dni następnych!

JADWIGA SMOSARSKA

w najnowszej i najlepszej kreacji, jako

„PROKURATOR ALICJA HORN”

Dźwiękowy Kino-teatr

ADRIA

Główna 1

VARIETE - DANCING

„TABARIN”

Narutowicza 20, tel. 154-60 i 150-66. Już czwartek dnia 15-go lutego r. b. godz. 10 w. do rana wejście bezpłatne

WIELKI FESTIVAL ARTYSTYCZNY

Pod prot. pol. zw. art. wid. z udziałem najwybitniejszych sił rewiowo-kabaretowych 40 asów artystycznych — Duet Cornari, Duo Milec, Duet Maliszewskich, Mademoiselle Irena (taniec z węzłem), Braun (chińska magia), Stups, H. Leszczyńska, Duet Janaszków, Kwartet Blumski, Doriami, Duet Stelmazewskich, Mira Mill, Kaldarowa, E. Rej, kwartet Astroff, Silwin, Duet Zadejko, Zgorzelska, Junosza, 3 Adolfini, Adolis. — — — — — Orkiestra „The Weinroth-Band”. — Moc niespodzianek. — Ceny niepodwyższone.

Dźwiękowy Kino-teatr

CORSO

Szpieg w masce

wielki dramat na tle akcji szpiegowskiej ościennego państwa. W roli głównej — największa pieśniarka polska

HANKA ORDONÓWNA

Bogusław Samborski, Jerzy Jur, Igo Sym i Lena Żelichowska.

Film, który wszystkich porwie, olśni, zachwyci, wzruszy i zadziwi swym rozmachem.

Nadprogram: Wspaniała farsa **SLIM I GRIM na Plaży**. Ceny miejsc niższe na I seans 49 gr. i 54 następne 54.—, 85.— i 1.09

DR. MED.

Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1.

Czy kupiłeś już los

w NAJPOPULARNIEJSZEJ KOLEKTURZE

S. PASSIERMAN

Piotrkowska 13.

U nas możesz wygrać milion.

Podaj dłoń szczęściu, które jest tak bliskie...
Ciągnięcie 1-ej klasy rozpoczyna się w piątek!

DOSYĆ JUŻ EKSPERYMENTÓW KTÓRE WAS DO MNE PROWADZA I ŻĄDAMIE ORYGINALNYCH „OLLA”

PORADNIA WENEROLOGICZNA

LECZENIE CHOROBY WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH

Zawadzka 1

9 rano—9 wiecz. święta 9—2 po pol.

PORADA 3 ZŁ.

Dzieci i kobiety przyjmuje kobieta-lekarka.

Dr. MED.

M. Glazer

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE

Zachodnia 64, tel. 185-49

przyjmuje od 12—2 i od 7—8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10—12 wpol.

Dr. J. NADEL

akuszer - ginekolog

Godziny przyjęć od 3—5 i 7—8

ANDRZEJA 4

TELEFON 228-92

Doktor

H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne

PIOTRKOWSKA 56

tel. 148-62

od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz. w niedziele i święta od 10—1

Ceny lecznicowe.

DR. MED.

S. Kryńska

CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)

godz. przyjęć od 10.30—12 i od 3—4 po pol., w niedziele i święta od 3—4

Sienkiewicza 34

telef. 146-10

Dr. MED.

Al. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Gdańska 37

Tel. 232-55. przyjmuje 7—8 wieczór.

2 lub 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią

poszukiwane.

Oferty do administracji Republiki pod „L. H.”

DOKTOR

KLINGER

spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedziele i święta od 10—12.

PIERWSZORZĘDNA wypożyczalnia sukien balowych oraz ślubnych po cenie niskiej, Narutowicza 21, prawa oficyna II p.

DOKTOR

W. Łagunowski

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Gabinet Roentgen - leczniczy.

Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10—1.

Poszukuje od gospodarza mieszkania

1—2 pokoje, ewent. z kuchnią (wygodny, łaźienka pożądana)

Oferty sub „Kawaler”. 30-2

POSZUKUJE dobrej ondulatorki oraz manikurzystki od zaraz. Władomość Moszenberg, Łagiewnicka 1.

FORNALA i parobka ze świadectwami przyjmie folwark Bolesławów i km od stacji Andrzejów.

ZAGINAL kwit kaucyjny z Elektrowni Sz. Bankier, Gdańska 79.

Dr. MED.

Mikołaj Bornstein

choroby kobiece i akuszerja

Rzgowska Nr. 5

(wejście Sieradzka 1). Tel. 191-08.

Przyjęcia: 10—11 i 16—19.30 niedziele: 10—12.



Jedna ze szkół w mieście Atlanta, w Stanach Zjednoczonych, pobiła niezwykle rekord: uczęszcza do niej aż 10 par bliźniaków.

Odebranie bębnow szkockich



Do Berlina przyjechał generał armii szkockiej, sir Hamilton, celem odebrania bębnow szkockiego pułku Gordona. Bębny te były pozostawione w Ostendzie i dopiero teraz mogą wrócić do prawych posiadaczy.

Spadkobierca 17 milionów



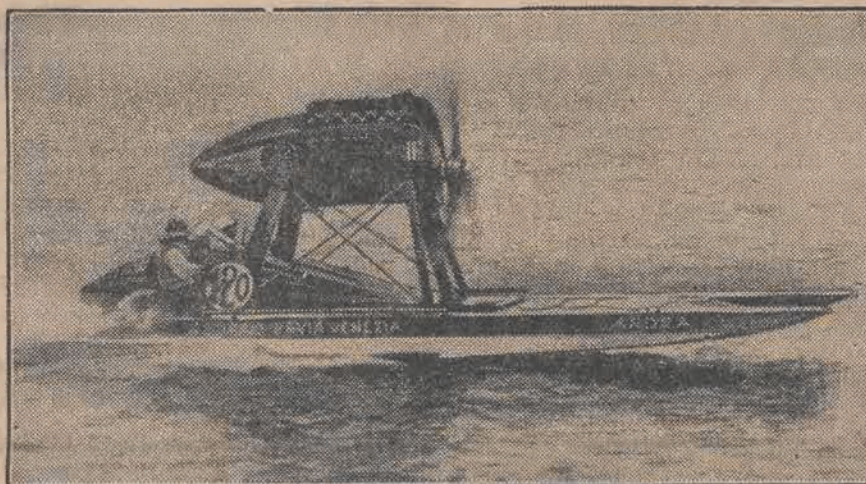
Georg, właściciel alzacki, odziedziczył po swych krewnych w Ameryce olbrzymią fortunę 17 milionów dolarów.

Dozorcy więzienni ćwiczą dżiu-dżitsu



W więzieniach angielskich nadzorcy muszą obowiązkowo przejść kurs japońskiej samoobrony.

Rekord światowy na motorówce



Słynny sportowiec włoski hrabia Teo Rossi ustanowił na motorówce ze śmigłem światowy rekord szybkości.



W Stanach Zjednoczonych skonstruowali oryginalną ochronę głowy dla graczy hokejowych. Ochrona ta zrobiona jest z aluminium, skóry i gumy.

Codzienna nowelka „Expressu“

Tajemnica czerwonego auta.

Dyrektor Lorens zmarszczył czoło, odsunął stolik z szacami i wycedził przez zęby:

— Przegrałem... Zawsze mówiłem, że podczas przyjęcia nie należy grać w szachy...

Siedzący naprzeciw lekarz, partner Lorensa, uśmiechnął się triumfująco i zapytał ironicznie:

— Czy smoking wywiera jakiś wpływ na szachy? Czy pod tym względem ma pan jakieś zabobony?

— Tak — odparł Lorens krótko. — Proszę pana — rzekł lekarz, podnosząc duży palec prawej ręki — Mam wrażenie, że za pańskimi zabobonami kryje się jakaś historia.

Lorens nie przeczył. Lekarz wszedł do drugiego pokoju, gdzie siedziało całe towarzystwo, klasnął w ręce i rzekł głośno:

Proszę państwa, dyrektor Lorens chce nam opowiedzieć o pewnych przeświadczeniach.

Dyrektor Lorens usiadł w fotelu i spojrzał na swą rękę, której brakło trzech palców. Następnie przejechał wzrokiem po zaciekawionych twarzach i zaczął opowiadać:

— Doktor niepotrzebnie wzbudził tak wielkie zainteresowanie... Historia, którą mam zamiar powiedzieć nie posiada żadnego point'e'y, jest może wcale

nawet nieciekawa, posiada jednak pewien związek z zabobonami.

Panowie przypominają sobie chyba Sitera, który swego czasu handlował zbożem.

Znałem tego człowieka od dzieciństwa i obserwowałem z zaciekawieniem jego karierę. Była naprawdę zadziwiająca. W krótkim stosunkowo czasie z zwykłego handlarza stał się magnatem.

Pewnego dnia zajeżdżał do mego biura w eleganckim czerwonym aucie.

Później dowiedziałem się, że maszynę tę, która stała przez dłuższy czas bezczynnie w jakiejś szopie, kupił za bezcen.

Po miesiącu zaszedł ów katastroficzny wypadek. Dnia 28 czerwca policjant znalazł auto na krańcu miasta. Przednie koła były zanurzone w rzece... Siter leżał obok z roztrzaskaną głową. Prawdopodobnie wypadł z auta. Maszyna była nietknięta.

Po mieście rozszły się fantastyczne pogłoski. Możliwe, że on już przed katastrofą stracił przytomność i auto wskutek tego wpadło do rzeki, ale dlaczego wobec tego zatrzymało się na brzegu?

Tajemnica katastrofy nie została wyjaśniona.

Wrząc ze śmiercią Sitera przedsiębiorstwo jego zaczęło upadać. Majątek

wystawiono na licytację, a czerwone auto odkupiła firma „Kertner i Synowie“.

Maurycy Kertner był moim najlepszym przyjacielem. Należał do tej kategorii ludzi, którzy przechodzą przez życie nie, sprawiając nikomu najmniejszej nawet przykrości. Wołał nieraz iść pieszo do domu, by nie narażać się na ewentualny wypadek przejechania kogoś.

Pewnego dnia, gdy czerwone auto zjechało wolno po ulicy z tyłu nadjechała dorożka.

Nastąpiło zderzenie. Dyszel uderzył mego przyjaciela w głowę tak silnie, że zmarł jeszcze tego samego dnia.

Było to 28 czerwca.

Przez cały rok auto stało bezczynnie w garażu. W rocznicę śmierci ojca, synowie pojechali autem na cmentarz. W drodze powrotnej niewiadomo z jakiej przyczyny nastąpił nagły wybuch benzyny w zbiorniku.

Eksplozja była tak silna, że nikt z pasażerów nie uszedł cało.

Auto jednak zostało nietknięte. Dyrektor otarł pot czoła i ciągnął dalej.

Co mnie skłoniło, do kupna tego tajemniczego auta? Nie wiem. Prawdopodobnie ryzyko. Nie wierzyłem wówczas w zabobony i chciałem osobiście przekonać się o prawdziwości pogłosek, krążących po całej okolicy.

Umyślnie jechałem, jak warjat. Pędziłem na oślep. I nic się nie stało. Z niecierpliwością oczekiwałem nieszczę-

śliwego 28 czerwca. Już rano zbadałem dokładnie maszynę. Każdą śrubkę. — Wszystko było w najlepszym porządku. Zaciśnawszy zęby wyjechałem z garażu.

Całe przedpołudnie pędziłem po mieście. Wyszukiwałem umyślnie niebezpieczne skrety. Wyjechałem na zamiejską szosę i potroiłem szybkość. Wicher o mało nie zerwał mi kapelusza z głowy.

Nic się nie zdarzyło. Nerwy moje były naprężone.

Dopiero wieczorem zrezygnowałem z dalszych prób. Wracałem do domu. Zmęczony szaloną jazdą, jechałem bardzo wolno. Dziwna radość sprawiało wieki świadomość, że pokonał własne nieszczęście.

Na drodze nie było żadnych przeszkód. Przymknąłem na chwilę oczy. Wyciągnąłem rękę. Naprężyłem mięśnie. Ręce odmówiły mi nagle posłuszeństwa. Auto nadjechało na jakieś drzewo...

Dyrektor Lorens umilkł. W pokoju panowała cisza. Spojrzał na swych słuchaczy i dodał po chwili...

— Uprzedziłem, że was rozczaruję, ale muszę jeszcze dodać parę słów. — Otóż później dowiedziałem się, skąd to auto pochodzi. Było ono własnością austriackiego następcy tronu. Dnia 28 czerwca arcyksiążę Ferdynand wyjechał poraz pierwszy w tym aucie i podróż swą przeplacił życiem.

Dokonano nań wówczas zamachu w Sarajewie.

D.

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4. Telefon: 165-00, 175-50. (Oddział dla całej Małopolski). JASŁO, ul. Gołębia 2. GORLICE, Hotel Centralny, Pl. Kościuszki 3. NOWY SĄCZ, ul. Lwowska 24. KRYNICA, dom p. Schwarza, ul. Kraszewskiego. ZAKOPANE, ul. Krupówki 18. tel. 699. Ekspozytura krakowskiego oddziału: TARNÓW, RZESZÓW, ul. Zamkowa 4. STRYJ, ul. Czarneckiego 11. BORYSLAW, ul. gen. Zielińskiego 43. PRZEMYŚL, ul. Rejtana 10. KATOWICE, Administracja ul. Piastowa 9. tel. 7-17. Redakcja: Stawowa 3. Tel. 33-08. SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 28. BEDZIN, ul. Małachowskiego 1. DĄBROWA GÓRNICZA, ul. 3-go Maja nr. 4. GDYNIA, ul. 10-go Lutego, tel. 11-69. CZESTOCHOWA, Al. Panny Marii nr. 21. tel. 4-48. KALISZ, ul. Złota nr. 14. LUBLIN, ul. Kollataja 5. tel. 3-48 (Oddział dla województw: lubelskiego, wołyńskiego, poleskiego i ziemi radomskiej). Ekspozytura lubelskiego oddziału: R a d o m, ul. Zeromskiego 30. R ó w n e, ul. 3-go Maja 285 i B r z e ś c ń. B., ul. 3-go Maja 50. KIELCE, ul. Sienkiewicza nr. 39. tel. 171. SKARŻYSKO, ul. Rżeczka nr. 16. tel. 40. PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, ul. Garncarska 3. WŁOCŁAWEK, Kościuszki nr. 5. TOMASZÓW MAZOWIECKI, ul. Polna nr. 11. tel. 168. WILNO, Oddział dla województwa wileńskiego, nowogrodzkiego i białostockiego (Jagiellońska 8. tel. 15-54. Białystok — Pododdział — Warszawska 2.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika“, Nr. 68.148 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika“ sp. z ogr. odp. redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.